



Sygn. akt II CK 225/04

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 9 grudnia 2004 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Marian Kocon

Protokolant Anna Banasiuk

w sprawie z powództwa Miasta i Gminy K.

przeciwko Stowarzyszeniu Rozwoju G.

o wydanie i zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 9 grudnia 2004 r.,

kasacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 12 listopada 2003 r., sygn. akt [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 12 listopada 2003 r. oddalił apelację pozwanego Stowarzyszenia od wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 27 lutego 2003 r., nakazującego wydanie Miastu i Gminie K. urządzeń zaopatrzenia w wodę we wsi G. o dł. 37.520 mb, przyłączy wodociągowych do posesji w liczbie 756 sztuk oraz stacji wodociągowej.

Według dokonanych ustaleń Społeczny Komitet Budowy Wodociągu Wiejskiego w G., po uzyskaniu niezbędnych pozwoleń oraz decyzji administracyjnych, zawarł w dniu 5 czerwca 1992 r. z Urzędem Miasta i Gminy w K. umowę na wykonanie robót związanych z budową wodociągu. W protokole odbioru robót z dnia 29 grudnia 1994 r. Komisja powołana przez Urząd Miasta i Gminy K. zaznaczyła, że Urząd ten przejmuje do eksploatacji i użytkowania ujęcie wodociągowe wraz z siecią do czasu zarejestrowania w Sądzie Stowarzyszenia Rozwoju G., a następnie przekazuje przejętą inwestycję do eksploatacji przez to Stowarzyszenie. Udział Gminy i Urzędu Wojewódzkiego w kosztach budowy wyniósł 39,72 %. Po zarejestrowaniu Stowarzyszenia, w dniu 1 marca 1996 r. zawarta została między Gminą K. a Stowarzyszeniem na okres 5 lat umowa na prowadzenie eksploatacji urządzeń wodnych. Po zakończeniu umowy Stowarzyszenie podjęło starania o pozostawienie eksploatacji urządzeń na dotychczasowych warunkach, ale strony nie doszły do porozumienia.

Na podstawie umowy z dnia 22 listopada 1999 r. Stowarzyszenie nabyło działki, na których usytuowany jest budynek hydroforni wraz z ujęciem wodnym i transformatorem.

Sąd Apelacyjny podniósł, że zgodnie z art. 100 ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne, dalej jako „Prawo wodne z 1974 r.”, urządzenia zaopatrzenia w wodę wykonane na koszt budżetu państwa i za zwrotem części kosztów przez zainteresowanych właścicieli nieruchomości stanowią własność Państwa. Po

wejściu w życie ustawy o samorządzie terytorialnym urządzenia wodociągowo - kanalizacyjne stanowiące do 1990 r. własność państwa stały się z mocy prawa mieniem gmin. Na podstawie art. 100 Prawa wodnego z 1974 r., stosowanego przez analogię oraz przepisów art. 7 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym, dalej jako „ustawa o samorządzie terytorialnym” (Dz. U. Nr 16, poz. 95, ze zm.), należało – jak podkreślił Sąd Apelacyjny - wywieść wniosek, że właścicielem spornych urządzeń zaopatrzenia w wodę była powodowa Gmina. Była ona stroną umowy podpisanej z wykonawcą wodociągu, uczestniczyła w odbiorze inwestycji, a następnie przekazała urządzenia w zarząd stronie pozwanej na okres pięciu lat, co świadczy o właścicielskim charakterze praw przysługujących Gminie oraz akceptacji tego stanu rzeczy przez Stowarzyszenie. Oceny takiej nie zmienia okoliczność nabycia przez Stowarzyszenie działek, na których znajduje się ujęcie wody wraz z hydrofornią, bowiem wodociąg - jako że wybudowany został ze środków własnych Gminy oraz przejęty został do eksploatacji w ramach działalności komunalnej Gminy - nie stanowił części składowej gruntu w rozumieniu art. 48 i 191 k.c.

Kasacja pozwanego Stowarzyszenia oparta została na podstawie naruszenia art. 328 § 2 w z. z art. 391 § 1 k.p.c. przez zaniechanie wskazania w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przepisów ustawy o samorządzie terytorialnym, które były podstawą rozstrzygnięcia i przesądziły o uznaniu przez Sąd, że właścicielem spornych urządzeń stała się pozwana Gmina, a także art. 233 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez pominięcie przy ocenie dowodów dokumentów szczegółowo opisanych w kasacji, co doprowadziło do ustaleń sprzecznych z zebrany materiał dowodowy. Strona skarżąca zarzuciła także naruszenie art. 100 Prawa wodnego z 1974 r. przez jego zastosowanie w drodze analogii, a ponadto zarzuciła naruszenie art. 48 i 191 k.c. przez ich błędną wykładnię prowadzącą do uznania, że ujęcie wodne wraz z hydrofornią na działkach stanowiących obecnie własność strony powodowej, nie stanowiło części składowych gruntu. Strona pozwana wносиła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przedstawionemu w ramach podstawy kasacyjnej z art. 393¹ pkt 2 k.p.c. zarzutowi naruszenia art. 233 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez nie wszechstronną ocenę materiału dowodowego, nie można odmówić słuszności. Skarżący wykazał, że dokonane przez Sądy obu instancji ustalenie, iż przejęcie do eksploatacji i użytkowania ujęcia wodociągowego wraz z siecią dokonane zostało wyłącznie przez Urząd Miasta i Gminy – jest ustaleniem wadliwym, skoro w świetle pominiętych przez oba Sądy dokumentów, o których mowa w kasacji, przejęcie dokonane zostało także przez Społeczny Komitet Budowy Wodociągu. Nie można natomiast podzielić zarzutu naruszenia art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., bowiem uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełnia wymagania określone przez pierwszy z wymienionych przepisów i wskazuje – wbrew twierdzeniom skarżącego – podstawę prawną rozstrzygnięcia.

Naruszony został, aczkolwiek nie z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu kasacji, art. 100 Prawa wodnego z 1974 r. Sąd Apelacyjny stosując ten przepis przez analogię w istocie uznał, że w odniesieniu do ustalonego w sprawie stanu faktycznego brak jest regulacji prawnych (luka w prawie). Wskazując na obowiązywanie tego przepisu do czasu wejścia w życie ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne (Dz. U. Nr 12, poz. 31 ze zm.) dał wyraz przekonaniu, że obowiązujący w chwili wyrokowania stan prawny nie mógł mieć zastosowania ze względu na zasadę *lex retro non agit*. Zakaz wstecznego działania prawa jest zasadą konstytucyjną (art. 2 Konstytucji). Nie ma on jednak charakteru absolutnego, a w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego sformułowane zostały przesłanki, którym powinno odpowiadać wysłowanie nakazu wstecznego stosowania ustawy. W dniu orzekania przez Sąd Apelacyjny obowiązywał już art. 31 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, dalej jako „ustawa” (Dz. U. Nr 72, poz. 747 ze zm.). Przepis ten przesądza – jako odpowiadający unormowaniu retroaktywności właściwej - o jego zastosowaniu także do faktów i skutków zaistniałych w okresie przed wejściem w życie tej ustawy. Celem tego przepisu jest uregulowanie stosunków finansowych i własnościowych powstałych nawet na wiele lat przed wejściem w życie tej ustawy. Rozpoznawany spór potwierdza trafność przyjętego założenia. Osoby, które wybudowały z własnych środków urządzenia wodociągowe

i urządzenia kanalizacyjne mogą korzystać z uprawnienia do ich przekazywania, a gmina może odmówić przejęcia takich urządzeń tylko wówczas, gdy nie odpowiadają one właściwym warunkom technicznym określonym w odrębnych przepisach. Pojęcia „urządzenia wodociągowe” oraz „urządzenia kanalizacyjne” zdefiniowane zostały w art. 2 pkt 16 i pkt 14 omawianej ustawy. Dokonane w sprawie ustalenia nie pozwalają na jednoznaczną ocenę, czy przedmiotem roszczenia strony powodowej są właśnie urządzenia wodociągowe i urządzenia kanalizacyjne. Podnieść należy, że wprowadzie przepis art. 31 ustawy nie zajmuje się tytułem prawnym tych osób do wybudowanego urządzenia, nie może zatem stanowić samodzielnie podstawy materialnoprawnej, w oparciu o którą oceniać można wzajemne prawa i obowiązki stron, związane z nabyciem tytułu prawnego do takich urządzeń i w jego następstwie rozliczeń poniesionych nakładów, tym niemniej przyjęta w nim regulacja pozwala stronom na ustalenie tytułu prawnego, na podstawie którego gmina lub przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne będzie eksploatowało określone urządzenia stanowiące element jego sieci. Dokonując w tym zakresie oceny prawnej nie można poprzestać – jak oczekuje strona skarżąca - na uregulowaniu przyjętym w art. 48 k.c., lecz uwzględnić należy treść art. 49 k.c. Z reguły urządzenia, o których mowa w art. 49 k.c. wchodziły w skład przedsiębiorstwa lub zakładu i stanowią wtedy odrębny od gruntu lub budynku przedmiot własności. Także treść łączących strony stosunków cywilnoprawnych – na co trafnie zwrócił uwagę Sąd Apelacyjny - może stanowić kryterium oceny, czy określony przedmiot stanowi część składową rzeczy (orzeczenie SN z dnia 2 grudnia 1997 r., II CKN 486/97, nie publ.).

Odmienne natomiast uregulowana została w ustawie kwestia własności przyłączy wodociągowo-kanalizacyjnych, budowa których jest obowiązkiem osoby ubiegającej się o przyłączenie do sieci (art. 15 ust. 2 ustawy). Użyte w ustawie określenie przyłącze kanalizacyjne oznacza – stosownie do art. 2 pkt 5 tej ustawy – odcinek przewodu łączącego wewnętrzną instalację kanalizacyjną w nieruchomości odbiorcy usług z siecią kanalizacyjną, za pierwszą studzienką, licząc od strony budynku, a w przypadku jej braku – od granicy nieruchomości, natomiast przyłącze wodociągowe stanowi odcinek przewodu łączącego sieć wodociągową z wewnętrzną instalacją wodociągową w nieruchomości odbiorcy usług wraz

z zaworem za wodomierzem głównym. Według art. 15 ust. 2 ustawy przyłącze kanalizacyjne i wodociągowe wybudowane ze środków własnych, przez osobę ubiegającą się o przyłączenie do sieci, stanowi własność tej osoby chyba, że umowa zawiera inne postanowienia w tym przedmiocie. Ocena w zakresie własności przyłączy wodociągowych, które również objęte są powództwem powinna być dokonana przy uwzględnieniu powołanych przepisów ustawy.

Z przytoczonych względów należało orzec, jak w sentencji (art. 393¹³ § 1 k.p.c.).